



Sygn. akt II PK 215/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 listopada 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący)

SSN Halina Kiriło (sprawozdawca)

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z powództwa L. B.

przeciwko B. o odprawę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń

Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 15 listopada 2016 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i

Ubezpieczeń Społecznych w B.

z dnia 16 grudnia 2014 r., sygn. akt VI Pa .../14,

**uchyla zaskarżony wyrok i znosząc postępowanie w zakresie
rozprawy apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2014 r. przekazuje
sprawę Sądowi Okręgowemu w B. do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powód L. B. wniósł o zasądzenie od pozwanej B. Spółki z o.o. w B. odprawy za odwołanie z funkcji członka zarządu w wysokości 52.317,24 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty i kosztami procesu.

Nakazem zapłaty z dnia 18 października 2013 r. Sąd Rejonowy w B. uwzględnił powództwo w całości.

Na skutek sprzeciwu pozwanej, Sąd Rejonowy w B. wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 52.317,24 zł tytułem odprawy z ustawowymi odsetkami od dnia 1 sierpnia 2013 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 5.316 zł tytułem zwrotu kosztów procesu. Natomiast Sąd Okręgowy w B. wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2014 r. oddalił apelację pozwanej od powyższego orzeczenia i zasądził od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu odwoławczym.

Sąd drugiej instancji podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i wnioski prawne zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W sprawie ustalono zaś, że na mocy uchwały nr 17 Zgromadzenia Wspólników B. Spółki z o.o. w B. z dnia 31 marca 2011 r., powód L. B. został członkiem zarządu pozwanej spółki. W dniu 17 maja 2011 r. powód i pozwana zawarli umowę o pracę, na podstawie której pozwana zatrudniła powoda na stanowisku członka zarządu spółki i powierzyła mu kierowanie jej bieżącą działalnością za miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 4,5 krotności przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw bez wypłat z zysku w czwartym kwartale roku poprzedzającego wypłatę wynagrodzenia. W § 7 ust. 1 umowy strony określiły, że umowa zostaje zawarta na okres kadencji członka zarządu spółki i ulega rozwiązaniu z dniem odbycia Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia zatwierdzającego sprawozdanie finansowe za ostatni pełny rok obrotowy pełnienia funkcji członka zarządu. Odwołanie pracownika z funkcji członka zarządu jest podstawą do rozwiązania umowy za wypowiedzeniem z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia, chyba że odwołanie jest uzasadnione określonymi w przepisach prawa pracy przyczynami rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, o których mowa w art. 52 k.p. i 53 k.p. W § 7 ust. 3 umowy strony zawarły postanowienie, że w przypadku odwołania pracownika z zarządu spółki lub niepowołania go w skład zarządu na kolejną kadencję, pracownikowi przysługuje

odprawa w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia określonego w § 3 ust. 1 umowy. W myśl § 7 ust. 4 umowy, odprawa nie przysługuje w sytuacji, gdy odwołanie jest uzasadnione określonymi w przepisach prawa pracy przyczynami rozwiązania umowy o pracę bez wypowiedzenia, o których mowa w art. 52 k.p. i 53 k.p., a także w przypadku nieudzielenia absolutorium. W razie podjęcia przez pracownika zatrudnienia w spółce Grupy Kapitałowej [...] po rozwiązaniu umowy, odprawa nie przysługuje. Umowę w imieniu pozwanej podpisał przewodniczący rady nadzorczej L.W. Umowa ta była umową standardową stosowaną w spółkach Grupy Kapitałowej [...] i zarazem była ona kolejną umową o pracę łączącą strony z uwagi na wybór powoda na dalszą kadencję. Uchwałą z 19 kwietnia 2013 r. powód został odwołany z funkcji członka zarządu pozwanej spółki. Uchwała ta nie zawiera uzasadnienia i stąd nie są znane przyczyny odwołania powoda. Pismem z tej samej daty pozwana rozwiązała łączącą strony umowę o pracę z zachowaniem trzymiesięcznego okresu wypowiedzenia. Jako przyczynę wypowiedzenia wskazano odwołanie powoda z funkcji członka zarządu. Stosunek pracy uległ rozwiązaniu z dniem 31 lipca 2013 r. W dniu 29 maja 2013 r. Zgromadzenie Wspólników pozwanej spółki nie udzieliło powodowi absolutorium za okres od 1 stycznia 2012 r. do 31 grudnia 2012 r. Pismem z 24 września 2013 r. powód wezwał pozwaną do zapłaty odprawy zgodnie z § 7 ust. 3 umowy o pracę. Pozwana nie zapłaciła żądanej odprawy.

Przedmiotem sporu było prawo powoda do odprawy na podstawie §7 ust. 3 umowy o pracę z dnia 17 maja 2011 r. Zgodnie z tym przepisem, wypłata odprawy została powiązana z odwołaniem lub niepowołaniem członka zarządu. Nie została natomiast uzależniona od rozwiązania z pracownikiem umowy o pracę. Zapisy umowne zezwalały pracodawcy na wypowiedzenie pracownikowi umowy w sytuacji utraty funkcji członka zarządu (wskutek odwołania lub niepowołania na kolejną kadencję), lecz nie obliowały do tego. A zatem, gdy zostały spełnione podstawy do wypowiedzenia umowy (bo odwołano pracownika z funkcji członka zarządu), to ostatecznie pracodawca podejmował decyzję, czy zakończyć stosunek pracy z pracownikiem czy też nie. W świetle treści umowy dopuszczalna była sytuacja dalszego zatrudniania pracownika, który utracił przymiot członka zarządu, np. na zmienionych warunkach pracy i płacy (w drodze wypowiedzenia zmieniającego).

Bezpodstawne jest wiązanie odprawy z § 7 ust. 3 umowy z jednoczesnym wypowiedzeniem umowy o pracę. Obowiązek wypłaty odprawy powstaje po stronie spółki w sytuacji odwołania członka zarządu lub niepowołania go na dalszą kadencję i istnieje niezależnie od bytu umowy o pracę. Wymagalność odprawy wiąże się nie z dniem rozwiązania umowy o pracę, lecz z chwilą odwołania z zarządu (niepowołania na kolejną kadencję). W kwestii przyczyn utraty prawa do odprawy Sąd pierwszej instancji zauważył, że na podstawie § 7 ust. 4 i 5 umowy odprawa nie przysługuje w sytuacji gdy: 1/ odwołanie nastąpiło na skutek przyczyn, które uzasadniają rozwiązanie umowy o pracę bez wypowiedzenia (art. 52 k.p. i 53 k.p.), co oznacza, iż niekoniecznie musi dojść do rozwiązania umowy o pracę w tym trybie, ważne jest by zachodziły przesłanki do zastosowania regulacji z art. 52 k.p. lub 53 k.p. i aby te przesłanki legły u podstaw odwołania (niepowołania), 2/ odwołanie nastąpiło w sytuacji nieudzielenia absolutorium i 3/ pracownik po rozwiązaniu umowy podjął pracę w Grupie Kapitałowej [...].

W rozpoznanej sprawie pozwany wywodził, że ponieważ powód nie otrzymał absolutorium, to tym samym utracił prawo do odprawy. Stanowisko to jest niezasadne. Wskazać bowiem trzeba, że powód został odwołany z zarządu w dniu 19 kwietnia 2013 r. Uchwała o nieudzieleniu absolutorium zapadła natomiast 29 maja 2013 r. Z przyczyn wyżej omówionych (brak konieczności powiązania odprawy z rozwiązaniem umowy o pracę) bez znaczenia jest data zakończenia stosunku pracy. Z zestawienia powołanych dat wynika, że najpierw nastąpiło odwołanie powoda z funkcji członka zarządu z przyczyn nieznanych (uchwała o odwołaniu nie jest uzasadniona), a dopiero później nie udzielono powodowi absolutorium. Aby doszło do realizacji warunku z § 7 ust.4 in fine umowy, najpierw musi zapaść uchwała o nieudzieleniu absolutorium. Przeciwna interpretacja jest nielogiczna i niespójna. Doszłoby bowiem do sytuacji, w której pracownik odwołany z funkcji członka zarządu (bez przyczyn określonych w art. 52 k.p. i 53 k.p.) nabywałby prawo do odprawy, a następnie - jak w niniejszej sprawie - prawo to traciłby po kilku miesiącach, gdyby podjęto uchwałę o odmowie udzielenia absolutorium.

Skargę kasacyjną od powyższego wyroku złożyła strona pozwana, zarzucając wyrokowi: 1/ naruszenie przepisów postępowania w postaci art. 386 § 2

k.p.c. w związku z art. 378 § 1 k.p.c. w związku z art. 379 pkt 2 i 5 k.p.c. w związku z art. 149 § 2 k.p.c. oraz art. 131 § 1 k.p.c. i art. 391 § 1 k.p.c., przez ich nieprawidłowe zastosowanie, polegające na orzeczeniu merytorycznym o istocie sprawy, mimo zachodzącej nieważności postępowania z uwagi na nieprawidłowe zawiadomienie o terminie rozprawy pełnomocnika pozwanej, który otrzymał zawiadomienie o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 16 grudnia 2014 r. godzina 12:10 w dniu 17 grudnia 2014 r., a także na rozpoznaniu apelacji mimo, iż pozwana na skutek działania Sądu Okręgowego została pozbawiona możliwości działania, które to uchybienie mogło mieć wpływ na wynik sprawy; 2/ naruszenie prawa materialnego w postaci: a) art. 65 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię § 7 ust. 3 w związku z § 7 ust. 4 umowy o pracę zawartej przez strony w dniu 17 maja 2011 r. i przyjęcie, że żądanie przez powoda zapłaty odprawy było zgodne z zamiarem stron i celem umowy odmiennym od jej literalnego brzmienia, podczas gdy powód w żaden sposób nie wykazał, aby zgodny zamiar stron oraz cel umowy w zakresie odprawy był odmienny od wykładni literalnej jej zapisów; b) art. 203 k.s.h., przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie prowadzące do błędnych ustaleń, że uchwała o nieudzieleniu absolutorium członkowi zarządu musi poprzedzać uchwałę o odwołaniu członka zarządu; c) art. 89 k.c., przez jego niezastosowanie i przyjęcie, że nieudzielenie absolutorium po odwołaniu powoda nie stanowi podstawy do odmowy przyznania odprawy, gdy z zapisów umowy wynika, iż nieudzielenie absolutorium stanowi warunek rozwiązujący dla uprawnień powoda do otrzymania odprawy i 3/ naruszenie przepisów postępowania, które miały wpływ na wynik sprawy, tj. art. 217 § 2 i 3 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c., przez uznanie, że wniosek dowodowy w postaci zeznań przedstawicieli pozwanego w zakresie interpretacji zapisów umowy o pracę dotyczących odprawy, był nieprzydatny i nie dotyczył faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie, mimo że zeznania wymienionych we wniosku osób miały wpływ na przyjęcie interpretacji zapisów dotyczących odprawy oraz wykazywały, iż jedynie powód nie traktuje przesłanek odmowy wypłaty odprawy z § 7 ust. 4 umowy jako przesłanek samoistnych, tym bardziej, że prezes pozwanej podpisał umowę o treści tożsamej z umową powoda i w tym samym dniu co powód. Skarżąca wniosła o

uchylenie zaskarżonego wyroku, zniesienie postępowania w zakresie dotkniętym nieważnością i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.

Powód w odpowiedzi na skargę kasacyjną wniósł o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania, a w przypadku przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania – wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od pozwanej kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania, ponieważ ewentualne potwierdzenie zasadności tego zarzutu musi spowodować najdalej idące skutki procesowe określone w art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. Oceniając ten zarzut, Sąd Najwyższy stoi na stanowisku, że jest on uzasadniony. Nie ulega bowiem wątpliwości, że w jedynej przeprowadzonej w niniejszej sprawie rozprawie apelacyjnej, po zamknięciu której doszło do wydania i ogłoszenia zaskarżonego wyroku, nie uczestniczył profesjonalny pełnomocnik procesowy pozwanej umocowany do reprezentacji strony przed wszystkimi sądami powszechnymi (a zatem zarówno przez Sądem Rejonowym, jak i Sądem Okręgowym - art. 88 k.p.c.), co było konsekwencją niezawiadomienia go o terminie owej rozprawy. Mimo braku w aktach sprawy dowodu doręczenia pełnomocnikowi pozwanej zawiadomienia o terminie rozprawy apelacyjnej wyznaczonym na dzień 16 grudnia 2014 r., w protokole rozprawy figuruje zapis o prawidłowym zawiadomieniu pełnomocnika strony o tymże terminie. Według oświadczenia samego pełnomocnika, zawiadomienie to doręczono mu dopiero w dniu 17 grudnia 2014 r.

W świetle powyższych ustaleń należy podzielić zarzut skarżącej, że postępowanie przed Sądem drugiej instancji w zakresie rozprawy apelacyjnej oraz w zakresie wyrokowania jest dotknięte nieważnością postępowania. W judykaturze Sądu Najwyższego jednolicie przyjmuje się bowiem, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy strona procesu, wbrew swej woli, zostaje faktycznie pozbawiona możliwości działania (por. orzeczenie Sądu

Najwyższego z dnia 21 czerwca 1961 r., 3 CR 953/60, „Nowe Prawo” 1963 nr 1, s. 117; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 1999 r., II PR 371/65, OSNCP 1966 nr 10, poz. 172; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 maja 1999 r., II CKN 318/98, niepublikowany). Przytoczona podstawa nieważności postępowania jest spełniona, jeżeli z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów Kodeksu postępowania cywilnego, których nie można było usunąć przed wydaniem orzeczenia w danej instancji, strona nie mogła - wbrew swej woli - brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego: z dnia 10 czerwca 1974 r., II CR 155/74, OSPiKA 1975 z. 3, poz. 66; z dnia 6 marca 1998 r., III CKN 34/98, Prok. i Pr. 1999 nr 5, poz. 41 - dodatek; z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220; z dnia 10 lipca 2002 r., II CKN 822/0; niepublikowane; z dnia 28 listopada 2002 r., II CKN 399/01, niepublikowane i z dnia 22 maja 2014 r., IV CSK 545/13, niepublikowane). Sytuacja taka zachodzi, między innymi, gdy wady zawiadomienia o terminie rozprawy, jedynej albo bezpośrednio poprzedzającej wydanie orzeczenia, uzasadniały odroczenie rozprawy, a sąd rozpoznał sprawę i wydał orzeczenie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 lipca 1974 r., II CR 331/74, OSNC 1975 nr 5, poz. 84; z dnia 15 stycznia 1999 r., II CKN 139/98, LEX nr 1214381; z dnia 6 marca 2002 r., III RN 12/01, niepublikowany; z dnia 8 stycznia 2004 r., I CK 19/03, niepublikowany; z dnia 15 grudnia 2006 r., I PK 122/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 325; z dnia 7 lutego 2013 r., II CSK 325/12, niepublikowany). Ten przejaw nieważności występuje też w przypadkach, gdy o rozprawie bezpośrednio poprzedzającej wydanie wyroku została zawiadomiona strona, a nie jej pełnomocnik procesowy i ani strona, ani pełnomocnik nie wzięli udziału w tej rozprawie (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 16 października 1972 r., III CRN 236/72, LEX nr 7156; z dnia 4 września 1996 r., III ARN 33/96, OSNAPIUS 1997 nr 6, poz. 89; z dnia 11 września 1997 r., II UKN 228/97, OSNAPIUS 1998 nr 13, poz. 405). Analogiczny skutek wywołuje nieobecność pełnomocnika spowodowana niezawiadomieniem go o terminie rozprawy i to nawet wtedy, gdy sama strona została zawiadomiona o terminie o rozprawy i wzięła w niej udział. Oczywiście jest bowiem, że pozbawienie pełnomocnika możliwości udziału na ostatniej (jedynej) rozprawie przed wydaniem

wyroku, na której wyjaśniane są zasadnicze, z punktu widzenia zarzutów strony, okoliczności sprawy, pozbawia ją fachowej pomocy prawnej w bardzo istotnej części postępowania, czego nie da się już naprawić w toku kolejnych czynności. Nieobecność na rozprawie prawidłowo ustanowionego pełnomocnika, którego o terminie nie zawiadomiono, prowadzi do pozbawienia strony możliwości obrony jej praw i stanowi podstawę nieważności postępowania określoną w art. 379 pkt 5 k.p.c.

Uwzględniając przedstawione wyżej rozważania i odnosząc je do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy, Sąd Najwyższy uznaje zatem za w pełni uprawniony wniosek, że przeprowadzenie rozprawy apelacyjnej w dniu 16 grudnia 2014 r. pozbawiło skarżącą możliwości obrony swych praw w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c., a tym samym stanowiło wadliwość powodującą nieważność postępowania. Sąd Najwyższy jest też zdania, że dla oceny owej nieważności postępowania - co oczywiste - nie ma znaczenia, czy stwierdzona wadliwość miała lub mogła mieć wpływ na treść wydanego wyroku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r., III CKN 416/98, OSNC 2000 nr 12, poz. 220).

Stwierdzenie nieważności postępowania jest niezależne od wpływu tej wady na wynik sprawy, ponieważ wada ta niweczy walor prawny dotychczasowego postępowania. Sprawia to, że Sąd Najwyższy nie może w ogóle przystępować do merytorycznej kontroli kasacyjnej zakwestionowanego orzeczenia, gdyż w takiej sytuacji wyłączona jest potrzeba, a nawet możliwość, wykazywania związku przyczynowego między nieważnością postępowania a wynikiem sprawy. W razie stwierdzenia nieważności postępowania przed sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany jest więc uchylić zaskarżone orzeczenie, znieść postępowanie w zakresie dotkniętym nieważnością, oraz przekazać sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi, który wydał zaskarżony skargą kasacyjną wyrok. Nieważność postępowania musi być bowiem uwzględniana niezależnie od tego, czy i jaki wpływ wywarła ona na konkretny wynik rozstrzygnięcia. Innymi słowy oznacza to, że przy żadnym z poszczególnych zdarzeń skutkujących nieważnością postępowania nie jest potrzebne wykazywanie istnienia związku przyczynowego między konkretnym uchybieniem procesowym powodującym nieważność a wynikiem sprawy.

W niniejszej sprawie bezprzedmiotowa jest więc kontrola, czy usprawiedliwione są podstawy kasacyjne w pozostałym zakresie. Ustalenia faktyczne poczynione w warunkach nieważności i prawidłowość innych czynności procesowych przeprowadzonych w nieważnym postępowaniu są bowiem pozbawione znaczenia, gdyż wada, jaką zostało dotknięte postępowanie, wyłącza możliwość podejmowania jakichkolwiek rozważań w oparciu o jego wyniki (por. przykładowo wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 22 maja 1997 r., II CKN 70/97, LEX nr 50795; z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 61/03, LEX nr 151638; z dnia 13 maja 2005 r., IV CK 620/04, niepublikowany; z dnia 18 marca 2008 r., IV CSK 539/07, LEX nr 371829; z dnia 2 lutego 2012 r., II UK 144/11, LEX nr 113599). Można nawet uznać ustalenia te za nieistniejące (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2002 r., II UKN 771/00, OSNP 2003 nr 21, poz. 524).

Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na treści art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 386 § 2 k.p.c. i art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c., Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji swego wyroku.